

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

**OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!**

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółna z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 291.

Leszno, wtorek dnia 17 grudnia 1929 r.

Rok X.

Trzeba stworzyć rząd zgody narodowej.

Zadanie ujawnienia treści układu likwidacyjnego z Niemcami.

Poznań, 14. 12. (tel. wł. „Głosu“). W dniu dzisiejszym odbył się w Poznaniu Zjazd Rady Wojewódzkiej Ch. Dem. Po sprawozdaniach, złożonych przez przybyłego z Warszawy posła, mec. Bilnera oraz sen. Radomskiego i po ożywionej nad treścią tych przemówień dyskusji uchwalono następujące

Rezolucje.

I. Zjazd Rady Wojewódzkiej Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji przyjmuje do wiadomości sprawozdanie pp. posła Bittnera i senatora Radomskiego i wyraża zaufanie Klubowi parlamen-

tarnemu Ch. Dem.

II. Zjazd wzywa Klub parlamentarny Ch. D. do poczynienia wysiłku w kierunku stworzenia rządu pojednania narodowego albowiem jedynie taki rząd może przeprowadzić zmianę Konstytucji w kierunku umiarkowanym, która by dała trwałą podstawę dla ustroju Rzeczypospolitej Polskiej.

III. Zjazd Rady Wojewódzkiej prosi członków Klubu parlamentarnego o poczynienie kroków w rzędzie w celu zapoznania ludności zachodniej Polski z tekstem umowy likwidacyjnej z Rzeszą niemiecką.

Rząd niemiecki uzyskał votum zaufania.

Na sobotnim popołudniowym posiedzeniu Reichstagu odbyło się głosowanie nad wnioskiem zaufania, wniesionym przez partię prorządową. Wniosek ten brzmi:

„Reichstag przyjmuje oświadczenie rządowe i wyraża pełne zaufanie, że podany przez rząd program reformy finansowej zostanie przeprowadzony. Reichstag wyraża obecnemu rządowi pełne zaufanie w sprawie polityki ogólnej“.

Za wnioskiem głosowali socjaliści, demokraci, centrum i większość niemieckiej partii ludowej. Bawarska partia ludowa powstrzymała się od głosowania, a reszta partii, oraz część niemieckiej partii ludowej głosowała przeciw wnioskowi.

Wniosek został przyjęty 222 głosami przeciw 156 głosów, przy 21 karbach białych.

Wobec powyższego wyniku odpadają wszystkie inne wnioski o wyrażenie rządowi votum nieufności.

Gabinet angielski może upaść.

Londyn (AW). Gabinet angielski znajduje się w krytycznym położeniu na skutek stanowiska, jakie zajęło stronnictwo liberalne wobec przedłożenia o obniżeniu czasu pracy w kopalniach. Głosowanie nad tem przedłożeniem ma się odbyć we czwartek. Losy gabinetu zawisły od stronnictwa konserwatystów, które w poniedziałek ma powziąć ostateczną decyzję

co do swego sądu o iska. O ile konserwatyści głosowali by z liberalami, musiłoby przyjść do obalenia gabinetu. Koła dostrzegają podobieństwo do tego, co się stało w 1922 roku, gdy stronnictwo konserwatystów nie uważało chwili obecnej za odpowiednią do obalenia gabinetu.

—o—

Studenci rumuńscy przeciwko masonom.

Wiedń, (AW). Donoszą z Bukaresztu, że studenci wtargnęli do rumuńskiej loży wielkomasonskiej i zdemolowali urządzenie sali obrad oraz zniszczyli archiwum. Jeden z członków loży zdołał za-

wrócić do swego sądu o iska. O ile konserwatyści głosowali by z liberalami, musiłoby przyjść do obalenia gabinetu. Koła dostrzegają podobieństwo do tego, co się stało w 1922 roku, gdy stronnictwo konserwatystów nie uważało chwili obecnej za odpowiednią do obalenia gabinetu.

Wydano nakaz aresztowania Callesa.

Oskarżony z krwawego prześladowania katolików b. dyktator meksykański oskarżony jest o jeszcze inne zbrodnie.

Nowy Jork 14. 12. (PAT). B. prezydent Meksyku Calles, który powrócił z Europy, na poludnie parowca „Bremen“, dowiedział się w dniu wczorajszym, że w Laredo ukazał się rozkaz aresztowania go jako oskarżonego o spisek i zamordowanie 2 oficerów armii meksykańskiej. Calles ma być aresztowany, w chwili, gdy będzie przejeżdżał przez Laredo.

Oskarżenia pozostają w związku ze śmiercią gen. Blanco i p. Martinzesa, których trupy ze skutkami ranami znaleziono w r. 1922 niedaleko Laredo.

Calles posiada paszport dyplomatyczny, który wyklucza wszelką możliwość aresztowania b. prezydenta na terytorium amerykańskim.

—o—

Z ostatniej chwili.

Konferencja u P. Prezydenta Rzplitej. Warszawa, 16. 12. (AW). Wtorek dn. 17. bm. odbędzie się u p. Prezydenta Rzplitej w związku z przesłaniem gabinetowym konferencja, w której ma wziąć udział blisko 40 osób reprezentujących sfery polityczne, gospodarcze, finansowe i przemysłowe. Zaproszenia na tę konferencję były doręczane przez jednego z urzędników z kancelarii cywilnej w ciągu dnia wczorajszego.

Obecna sytuacja przesilenia.

Warszawa, 16. 12. (AW). Dotychczas nie zostały żadne fakty, któreby wskazywały, że przesilenie rządowe przeszło w nową fazę formowania gabinetu. P. Prezydent Rzplitej nie odbył żadnych konferencji, równocześnie nie było żadnych innych decydujących konferencji politycznych. Ogólne zainteresowanie budzi konferencja zapowiedziana na jutro wtorek w Zamku u P. Prezydenta Rzplitej.

Powrót posła Rauschera.

Warszawa, 16. 12. (AW). Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia posel niemiecki Rauscher powraca do Warszawy we wtorek, dnia 17. bm.

Za duszę śp. Narutowicza.

Warszawa, 16. 12. (AW). Dziś w rocznicę tragicznej śmierci pierwszego prezydenta Polski śp. Ga-

brjela Narutowicza o godz. 10-tej odbyło się w katedrze św. Jana nabożeństwo żałobne, które odprawił ks. kardynał Kakowski. Na Mszy św. obecni byli P. Prezydent Rzplitej, członkowie rządu, korpus dyplomatyczny i wyżsi wojskowi.

Marszałek Piłsudski popularny w Palestynie.

Warszawa, 16. 12. (AW). Podobno federacja wychodźców polskich w Palestynie zgłosiła na radzie miejskiej Tel-Awiv wnioskiem o nazwanie jednej z ulic imieniem Marszałka Piłsudskiego. Wniosek ma być demonstracją za obronę udzieloną wychodźcom przez generalny Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Jerozolimie, w czasie rozruchów arabskich.

Porachunki między socjalistami.

Warszawa, 16. 12. (AW). W Pruszkowie po biło wczoraj posła Adama Pragera z Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. Na godzinę 12-tą zapowiedziany był wiec, który jednak w ostatniej chwili odwołano. Prager udał się więc na kolej, jednak w pobliżu dworca został nagie napadnięty przez kilku ludzi i dotkliwie pobity łaskami i kolbami rewolwerowymi. Jednego z napastników przytrzymał, przy czym podał się on za Błażeja Płochowskiego z milicji R. P. S. frakcji rewolucyjnej,

Ciekawe cyfry.

Wydatki na Kościół katolicki w budżecie pruskim i polskim na r. 1930.

(KAP.) Wiele u nas niejednokrotnie słyszy się, głosów o „wielkich“ wydatkach, jakie państwo polskie ponosi na utrzymanie duchowieństwa katolickiego. Prasa katolicka niejednokrotnie używa tego argumentu w swej walce z religią i Kościołem katolickim.

Porównajmy zatem wydatki na Kościół katolicki w preliminarzu budżetowym Państwa polskiego i Prus na r. 1930.

W budżecie Prus wydatki na Kościół katolicki figurują w sumie ogólnej 24,3 milionów marek. W budżecie Polski na ten cel wydatki wynoszą — 22,8 milionów złotych, a więc dwa i pół razy mniej niż w Prusach, mimo, że ludność katolicka (obrzyszmo-katol. i wschodniego) w Polsce jest około 24 milionów, a w Prusach niecałe 15 milionów, a zatem proporcjonalnie i potrzeby duchowe ludności katolickiej polskiej są większe, aniżeli Italików w Prusach.

Oto jest wymowa cyfr!

Dziennikarz ambasadorem.

Warszawa, 14. 12. W związku z podjęciem poselskiego Stanów Zjednoczonych w Warszawie do godności ambasady Agencja Wschodnia dowiaduje się, iż dotychczasowy poseł amerykański w Warszawie, Shelson, bawiący od dłuższego czasu w Ameryce do Warszawy nie powróci. Na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Warszawie powołany ma być Aleksander P. Moore, dotychczasowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Hiszpanii. Aleksander P. Moore jest z zawodu dziennikarzem i jednym z wielkich wydawców amerykańskich.

Nowy zastęp emerytów w wojsku.

Warszawa, 14. 12. Wczoraj ukazał się Dziennik Personalny M. S. Wojsk., zawierający nową listę oficerów przeniesionych w stan spoczynku. Lista zawiera nazwiska dwóch generałów, gen. dra Kukieła i gen. inż. Płatoskiego oraz 100 oficerów.

Pięciodniowy orkan.

Paryż (ATE). Obliczają, iż wskutek pięciodniowego orkanu, który przeszedł nad Anglią, Francją, Holandją i Niemcami zginęło 156 ludzi a 53 okręty uległy uszkodzeniu. Z Łubiny donoszą, o zatonięciu 11 rybaków. O pół kilometra od brzegu 1602-wskulę burzy, wyrwała się.

W Ameryce Środkowej.

Nowy Jork (AW). Według doniesień z Nikaragui sytuacja uległa tu ponownemu zaostrzeniu, tak, iż obawiają się nawet wybuchu nowego powstania. General Sanjudo, który w ciągu 3 lat prowadził walkę o niepodległość, obecnie opuścił Meksyk, udając się do Nikaragui. Równocześnie przyjechało polityczny gen. Sanjudo prowadzą energicznie walkę na cele powstania, w państwach Ameryki Łacińskiej, oraz organizują spiski w samej Nikaragui.

Rotmistrz żywcem pochowany?

Straszna śmierć pod ziemią czy też okrutna profanacja grobu?

Katowice, (AW). Jak się obecnie okazało, tragiczny wypadek pochowania człowieka w letargu zdarzył się w Rybnem, pow. tarnogórski. Z powodu sprzedaży najpiękniejszego rybnego Towarzystwu Osadniczemu „Ślązak“, zwłoki zmarłego właściciela rotmistrza Koszyckiego, jego żony i syna miały być przeniesione do grobowca rodzinnego Koszyckich w pow. rybnickim. Gdy onejdy w letargu przedstawiciel władz otworzył grobowiec, okazało się, iż dolne deski trumny rotmistrza Koszyckiego zmarłego przed 7 laty, rzekomo na uder serca, były wyłamane, zaś zwłoki leżały twarzą na dół z wyciągniętymi rękoma. Ponieważ nie było wskazywało, aby zwłoki zostały obrabowane, poruszyło jedynie możliwość, iż rotmistrz Koszycki został pochowany w letargu i obodźił się w trumnie. Wypadek ten wywołał w okolicy wstrząsające wrażenie.

P. S. Według innych doniesień naruszyli trumnę i zmienili położenie zwłok rabusie (włóczęki) w po-goni za kieszonkami.

* Bank Angielski obniżył stopę dyskontową z 5 i pół na 5 proc.

Ciągłe pomyłki sądów niemieckich.

Po skandalicznej „pomyłce” w sprawie Jakubowskiego, skazanego niewinnie na śmierć — przychodzi w Niemczech druga skandaliczna afera pomyłki sądowej, który skazał dwóch braci Schmidów oraz niejakiego Lehninga na 14 lat ciężkiego więzienia za napad rabunkowy, mimo, że oskarżonym nie można było udowodnić ich winy. Teraz dopiero, gdy niewinnie oskarżeni odsiedzieli blisko ośm lat kary, zdolano ująć istotnych sprawców napadu i wymóc u nich przyznanie się do zbrodni, dokonanej przed 16 laty.

Mianowicie w listopadzie 1913 r. napadło czterech bandytów na inkasentów przedziału z Delmenhorst pod Oldenburgiem, a gdy jeden z napadniętych począł wyzywać pomocy, został zastrzelony. Bandyci zdołali zbiec, zabrawszy blisko 9.000 marek. Jako podejrzanych o dokonanie tego napadu aresztowano

dwóch braci Schmidów i przyjaciela ich, Lehninga. Zeznania świadków wypadły dla oskarżonych niepomyślnie, to też sędzia nie dawał wiary ich zapewnieniom o niewinności i skazał ich na 14 lat ciężkiego więzienia. Po przeszło 7-letnim więzieniu, ulaskawieni na mocy amnestji, rozpoczęli Schmidowie wytrwale poszukiwać istotnych sprawców morderstwa i napadu. Poszukiwania trwały 3 lata — wreszcie znaleźli ich i spowodowali aresztowanie. Bandyci przyznali się już do winy, a prokuratura wszczęła dochodzenie przeciw świadkom, którzy pod przysięgą złożyli wówczas zeznania, obciążające niewinnych.

Afera ta wywołała w Niemczech olbrzymie wzburzenie. Prasa przypomina szczegółowo przebieg procesu z przed 16-tu lat i potępia ostro sądownictwo niemieckie.

—o—

Wzmocniona działalność bojówek partyjnych.

Wiedeń (AW.) Koła polityczne powszechnie zwracają uwagę na wzmocnienie działalności bojówek partyjnych. Ostatnio odbyło się w okolicy Wiednia na przedmieściach wiedeńskich kilka pochodów „Heimwehry”, przyczem nie obeszło się bez starć z socjalistami. Kierownictwo centrali republikańskiego Schutzbundu publikuje komunikat, w którym ogłasza,

że „Schutzbund”, nie chcąc przeszkodzić porozumieniu politycznemu zachowywał się dotychczas z rezerwą, lecz obecnie na skutek ponownej akcji „Heimwehry”, widzi się zmuszony do podjęcia kontrataków. „Schutzbund” zapowiada na przyszłą niedziele pochody werbunkowe w kilku miejscowościach pod Wiedniem.

Zmienne losy chińskiej wojny domowej.

London, (AW.) Według wiadomości z Szanghaju, wojska rządowe odniosły pod Kantonem zwycięstwo po uciążliwych i zaciętych walkach. Wojska powstańcze zostały odparte w kierunku Fa-Hu-Jan na odległość 27 mil od Kantonu. Obecnie nastąpiła chwilowa przerwa w walkach. Według komunikatu wojsk rządowych zdolano wziąć do niewoli ponad tysiąc żołnierzy armji powstańczej. W walkach o Kanton po obu stronach legło ponad 5.000 zabitych.

London (AW.) Również w Chinach Północnych walki zakończyły się poważnym sukcesem wojsk rządowych. Komunikat rządu nankińskiego podaje, iż oddziały powstańcze pod dowództwem gen. Czang-Szeng-Czi zostały rozbite. Wojska rządowe zdobyły większą ilość sprzętu wojennego oraz wzięły do nie-

woli licznych jeńców.

London, 14. 12. (AW.) Według doniesień z Szanghaju, sytuacja rządu nankińskiego uległa ponownemu wzmocnieniu. Generał Jen-Si-Szan dotychczasowy wspólnik Fenga, nadesłał na ręce marszałka Czang-Kaj-Szeka depeszę, w której wyraża swoją lojalność wobec rządu nankińskiego. Również wzmocnia sytuację rządu centralnego zwycięstwo wojsk rządowych pod Kantonem. Równocześnie na wniosek rządu centralny komitet wykonawczy wszczął akcję usuwania z Kuomintangu tych członków partji, którzy reprezentują jej radykalne skrzydło. W związku z tem usunęty został z partji przywódca opozycji radykalnej Wang-Czing wraz z wielką liczbą swoich zwolenników.

Odroczenie konferencji.

London (AW.) W kołach politycznych panuje przekonanie, iż druga konferencja haska zostanie odroczone na luty 1930 r. Jak twierdzą, odroczenie terminu wynika z trudności, jakie wylonily się w związku z planem Younga m. in. w dziedzinie reparacji angielskich. Niektóre koła polityczne angielskie są również zdania, iż należy również poczekać na wyniki plebiscytu hugenburskiego w Niemczech. Oczekują tu, iż już w najbliższym czasie wyznaczony zostanie ostateczny termin drugiej konferencji haskiej [jak się zdaje, Francja nie będzie stawiać przeszkód w związku z odroczeniem konferencji].

Nowy prezydent grecki.

Ateny (AW.) Na wniosek Venizelosa izba i senat wybrały na wspólnym posiedzeniu byłego prezydenta ministrów Zaimis prezydentem państwa.

Amunicja niemiecka.

Berlin (AW.) Przed sądem ławniczym w Kilonji rozpoczął się sensacyjny proces o nielegalny wywóz amunicji do Chin. Wbrew oczekiwaniom i mimo wiążącego oświadczenia min. Groenera, który w Reichstagu zapowiedział zupełnie jawnie wyświeślenie przed sądem tej afery, prokurator na wniosek rzeczoznawców wojskowych wniosk o wykluczenie jawności z powodu rzekomego zagrożenia interesów państwowych, co sąd też uchwalił. Cały proces odbędzie się przy drzwiach zamkniętych.

Uciemniona Rosja

Masowe egzekucje w Rosji. Tygodnik „Ugnietionaja Roja” wydawany w Paryżu przez p. Kiereńskiewicza podaje dane o liczbie straconych przez Sowjety w ciągu października r. b. w Rosji. Liczba ta według sowieckich danych urzędowych, ma wynosić 235 osób. W rzeczywistości zaś zdaniem tygodnika ma ona przekraczać w każdym razie liczbę 348 osób. Aczkolwiek prasa sowiecka twierdzi, że większą część stracono, należała do kulaków bandytów, kontr-rewolucjonistów, i t. d. jednak w rzeczywistości byli to, prawie wyłącznie włościanie, którzy sprzeciwili się konfiskacie przez władze sowietkie zboża na rzecz państwa.

77000 aresztowań.

W czasie od dnia 1 lipca 1928 do 31 czerwca 1929, a więc w jednym roku, aresztowano w Stanach Zjednoczonych 66 195 osób za przekroczenia ustawy prohibicyjnej.

Poza tem specjalne władze prohibicyjne aresztowały w poszczególnych Stanach 11 150 osób w drodze administracyjnej.

Zbliża i zdaleka.

P. Prezydent Mościcki znowu ojcem chrzestnym. Jak się dowiadujemy, P. Prezydent Mościcki, jako ojciec chrzestny 7 syna Marii i Franciszka Dołińskich ze Skalmierzyc (Wilki) przesłał swemu chrześniakowi książeczkę P. K. O. na sumę 50 złotych, ze swoim portretem i podpisem.

o Stopa procentowa w Szwecji. Sztokholm (AW.) Szwedzki Bank Państwa obniżył w czwartek stopę dyskontową o pół procent. Stopa dyskontowa wynosi obecnie 5 proc.

* Afera poborowa na Litwie. Kowno (AW.) Uczestnicy głośnej afery poborowej w Wolkowyszkach, którzy osadzeni zostali w więzieniu kowieńskim, złożyli do prokuratury podanie o zwolnienie ich z kaucji. Prokurator przychylił się do prośby oskarżonych.

* Bunt więźniów. Nowy Jork (AW.) Bunt więźniów w więzieniu w Auburn (w stanie Nowy Jork) został stłumiony. [Więźniowie przedstawia obraz zupełnego zniszczenia. W czasie obustronnej strzelaniny śmierć poniosło 8 więźniów i 1 strażnik więzienny.]

* B. minister defraudantem. Stambuł (AW.) B. turecki minister handlu Ali-Dzenani jak się obecnie okazało, popełnił defraudację, ogółem około 70.000 funtów tureckich (298.200 zł). B. minister Ali-Dzenani zbiegł i jak ogólnie przypuszczają, ukrywa się w Syrii.

* Zasady i pasady. Moskwa (AW.) B. zastępca łomisařa finansów Frumkin z powodu swej przynależności do opozycji prawicowej pozbawiony wszelkich stanowisk, obecnie wywrzeli się całkowicie swoich poglądów, wobec czego mianowany został przewodniczącym trustu państwowego „Gosryba”.

* Pożar w atelier filmowem. Nowy Jork (AW.) W atelier towarzyszywa „Manhattan Film Company” zapalił się podczas dołowywania zdjęć zwój taśmy filmowej. W płomieniach poniosło śmierć 5 mężczyzn i 4 kobiety. Wiele osób odniosło rany i ciężkie obrażenia wskutek wyskakiwania z okien płonącego atelier. „Gesty” dym utrudniał opuszczenie lokalu. Przypuszczają, iż śmierć w płomieniach poniosło jeszcze kilka osób. Żar utrudniał akcję ratowniczą.

Błazeństwa „bezbożników”.

Moskwa (AW.) Organizacja „bezbożników” działaczy Zamoszkowce, projektuje urządzenie w dniu 24. bm. pochodu agiacyjnego z pochodniami rakietami, fajerwerkami i t. d. Na Placu Kałużskim urządzony zostanie „pożreb religijny”. Na stosie spalone będą cerkwie, synagogi i kościoły, specjalnie wy-

Czyżby ujęcie zbrodniarza z Duesseldorfu?

Praga Czeska, 14. 12. (AW.) Według doniesień z Chebu (Eger) podczas badania aresztowanego tam Mayera stwierdzono szereg momentów, które zdają się wskazywać, iż Mayer brał udział w morderstwach duesseldorskich. Mayer składa zeznania wykrętne i kłamliwe, które niezmiennie utrudniają badanie. Jednym z momentów, który zdaje się wskazywać na udział Mayera w morderstwach jest znalezienie przy nim koronki, pochodzącej prawdopodobnie z ubrania zamordowanej w Duesseldorfe Gertrudy Altmann.

Kwestja łodzi podwodnych.

London, (AW.) Korespondent rzymski „Times” donosi, iż rząd włoski po szczegółowym zapoznaniu się z propozycjami angielsko-amerykańskimi postanowił wyrazić swą zgodę na zniesienie łodzi podwodnych. Minister spraw zagranicznych Grandi wystąpi w tej sprawie z odpowiednim oświadczeniem rządu włoskiego na jednym z pierwszych posiedzeń konferencji rozbrojeniowej w Londynie. Rząd włoski zaznacza, iż decyzja jego została powzięta bez względu na stanowisko w tej sprawie pozostałych dwóch państw Francji i Japonii.

Czerwoni wrogowie religji.

Moskwa, (AW.) Centralny komitet partji komunistycznej uchwalił, aby za wszelką cenę w pierwszy i drugi dzień świąt Bożego Narodzenia zmusić robotników do prowadzenia robót.

Wzorem Niemiec litewska komisja kolonizacyjna.

Kowno. A. W.) Na terenie powiatów trockiego i olickiego bawiła specjalna komisja litewska z ramienia centralnych władz kowieńskich, która oglądała i badała tereny na pograniczu polsko-litewskim przeznaczone na kolonizację. Rząd litewski na wiosnę przyszłego roku zamierza osiedlić w powiatach trockim i olickim 1500 kolonistów z obszaru klajpedzkiego, z powiatu kowieńskiego i Żmudzi. W ten sposób rząd litewski usiłuje wzmocnić litewskość na pograniczu Polski oraz zapobiec masowej emigracji litwinów do Ameryki.

Co będzie?

„Co będzie”? Nie ludzimy się, aby likwidacja systemu pomagającego nastąpiła nagle, szybko w ciągu jednej nocy. Piastunowie jego przejęci obawą o utratę intrygnych pozycji i strachem przed odpowiedzialnością, rozpaczliwie bronić się będą. Ale daremne to wysiłki, bo likwidacja się rozpoczęła i konsekwentnie będzie prowadzona dalej, aż do skutku i wytkniętego celu?

A celem tym jest przywrócenie prawu panowania w naszym państwie, które jest własnością wszystkich obywateli, a nie tylko wybranej a raczej dobranej grupy sanacyjnej i jej przybudówek, która traktuje wszystkich poza nią stojących jako wewnętrznych wrogów państwa i jako wrogów ich zwalcza, nie przybierając w środkach. Prawo zwycięża, maluczko, a jego zwycięstwo będzie pełne. Rozpoczyna się oczyszczenie naszego gmachu państwowego. A na baczność niech mają się ci wszyscy, którzy korzystają z każdej konjunktury, teraz z konjunktury sanacyjnej.

Czuja świeży wietrzyk nadchodzących nowych czasów. Stają na rozdrożach w zamyśleniu i zadają sobie pytanie: „Czy już czas zwękskować, lub przesiąść się do innej lokomotywy?” („Polonia”)

W Polsce jak kto chce.

Warszawski organ katolicki „Polska” pisze, że pomimo istnienia Konstytucji, Konkordatu i odpowiednich artykułów Kodeksu Karnego bez przeszkód można drukować wszelkiego rodzaju napaści na Kościół i kler katolicki, wydrwiwać Papeieża i wysmiewać teksty Ewangelji.

Świadczą o tem chociażby ostatni 39 numer „Cyrulika Warszawskiego”, pisma satyrycznego redagowanego dla „gojów” przez „wybranych” literatów. Obok wygrzeszanego z archiwum wiersz a Młoda Reya, który jako protestant pisywał paszkwile na kler katolicki, znaleźć można i inny plugawy dowcip z jakiegoś paryskiego pornograficznego filmu, wymierzony przeciw duchowieństwu, a w końcu i wielka karykatura, ośmieszająca wizytę włoskiej pary królewskiej u Ojca św. Karykatura ta jakbydyb żywcem zapożyczona z „Bezbożnika” bolszewickiego, zaopierzona w podpis będący tekstem Ewangelji.

Wolno więc w kraju katolickim naigrywać się bez karnie z duchowieństwem katolickiego, wolno nadużywać tekstów Ewangelji i wolno wysmiewać Papeieża bez liczenia się nawet ze względami chociażby dyplomatycznymi! A znalazłaby się w Kodeksie Karnym właściwa nagroda dla tak dowcipnych cyrulików.

(„Gazeta Polska”)

Z POGRANICZA.

Uroczystość Dziesięciolecia Oswobodzenia Leszna.

Dnia 12. bm. odbyło się w sali ratuszowej posiedzenie Komitetu Wykonawczego wraz z Sekcją Przewodzącą pod przewodnictwem p. I. Burmistrza Kowalskiego. Na porządku obrad składały się sprawy: uchwały przewodniczących poszczególnych Sekcji z dotychczasowych prac, ewent. uzupełnienie Komitetu Wzgl. Sekcji, uzupełnienie programu obchodu i wreszcie sprawa przesunięcia obchodu na niedzielę, dn. 19-go stycznia.

Za Sekcję Propagandową referował p. prof. Karpiński w zastępstwie p. dyr. Dr. Wowczaka. Sekcja na posiedzeniu swym w dniu 1. bm. postanowiła kołpować pp. Matejkową i prof. Lewczuka. Z zadania swego w sprawie zredagowania i wydania „Jednodniówki” pragnie się Sekcja wywiązać w ten sposób, że do „Jednodniówki” prócz ogólniejszego materiału, umieści się prace na temat rozwoju miasta w dziesięciolecie we wszystkich dziedzinach: szczególnie uwzględnieniem rozwoju kulturalno-oświatowego, ponadto opisy wypadków z przed dziesięciu laty, tudzież szczególniejsze wspomnienia. W tym celu rozeseł się do prasy odezwę do osób, które przeżywały chwile przełomowe w Lesznie, o spisanie swych wrażeń i przedłożenia ich Sekcji. „Jednodniówka” będzie ilustrowana. „Drukarnia Leszczyńska” uprzyścipleni wedle możliwości cenę druku „Jednodniówki”, licząc tylko koszty własne. — Poza tem wzięła Sekcja pod uwagę urządzenie z okazji uroczystości małej wystawy, uprzyślanijacej przeżyte wielkie dni w historii miasta. W tym celu postanowiono zwrócić się do obywateli z wezwaniem nadsyłania eksponatów, jak i przedmiotów, pozostałych z walk o wolność, dokumentów, manuskryptów, zdjęć i rysunków. — W przedmiocie propagandy postanowiono na razie ograniczyć się na opublikowaniu sprawozdań z obrad i poczyniła poszczególnych Sekcji.

Zebrań członkowie Sekcji Przyrodniczej wyrazili zgodę na powyższe projekty, z wyjątkiem projektu urządzenia wystawy, co do której, ze względu na przypuszczalnie małą ilość eksponatów, należałoby wezwać obywateli, którzyby posiadali przedmioty, przypominające chwile oswobodzenia Leszna oraz, czas, chwile, że poprzedzające, aby oddali je do Muzeum Rodzimego” przy Towarzystwie Czytelni Ludowej.

O pracach Sekcji Akademickiej referował p. prezes Piwoński. Na program uroczystej akademii kładzie się mająć prócz ograniczonej liczby ogólniejszych przemówień i odczytów, występy zjednoczonych chorów śpiewackich Tow. „Dembińskiego” i „Chopin” i obu orkiestr wojskowych oraz deklamacji uczniów miejscowych szkół m. in. deklamacja zbiorowa. Akademia, po której może się odbyć pogadanka przy herbatce, nie powinna trwać dłużej jak 1 i pół godziny.

Program taki zaakceptowano.

Rozpoczęcie prac w innych Sekcjach zależne jest od ostatecznego ustalenia szczegółowego programu obchodu.

Poszczególnym Sekcjom nadało zebranie prawo kołpowania członków nie tylko do Sekcji, lecz i do Komitetu Obywatelskiego Obchodu. Pan radca Górecki zobowiązał się podać adresy osób, któreby należało do współpracy do Komitetu Obywatelskiego zaprosić.

Do programu obchodu postanowiło zebranie włączyć uroczyste strzelanie „Bractwa Kurkowego”, w którym brać mogą udział i nieczłonkowie Bractwa.

GEORGE GOODCHILD.

Przedruk wzbroniony.

Czarna Orchidea

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

(35)

Cia gdalszy.

— Na Jowisza! Masz rację! Jej orzeczenie będzie rozstrzygające! Czy pójdziesz do niej?

— Tak, ale jeszcze nie teraz. Jest za nadto wytrącona z równowagi. Monroe, wiesz, za wywieślenie tej sprawy oddałbym dziesięć lat życia.

Czuł tak, jak mówił. Nawet teraz, mając w ręku dowód wielkiej wagi przeciwno Armstrongowi, nie mógł się oprzeć poważnym wątpliwościom. Miał przed sobą mroczną puszcę, w którą wahał się wpuścić, puszcę domysłów, przeczuć, niedopowiedzeń. Pomimo całej swej wiary w Teresę, zaczął się liczyć z hipotezą, że w przeszłości ją i jej nieżyjącego brata musiały łączyć ze złowrogim więzieniem jakiegoś fatalnego wizeru.

Widzenie się z nią odłożył do następnego dnia. Ranek przyniósł z sobą pewne obniżenie temperatury. Od rzeki wiał wiatr. Idąc za radą doktora, Teresa wystawiła na dwór krzesło polowe i po śniadaniu usiadła na świeżym powietrzu z książką na kolanach. Carson, zafatwiony się z robotami, poszedł do niej z rękopisem. Powitała go słabym, bladym uśmiechem.

— Mogę z tobą pomówić? — zapytał.

— Owszem. Czekam na ciebie od wczorajszego wieczora. Myślałam o — o tym człowieku.

— O Armstrongu?

— Tak. — Co zamierzasz z nim zrobić? Nie możesz go trzymać pod kluczem do nieskończoności. Po tem, co powiedział Murcheson, byłoby to przebiegiem. O ile ja się orientuję, nie można mu nie zarzucić. Wyjaśnij wszystkie zadawalnijące.

Miejscowe organizacje obywatelskie zwróciły się do Komitetu z prośbą o przesunięcie uroczystości na niedzielę, dnia 19. stycznia, aby tem dać możność obywatelom wszystkich sfer wzięcia udziału w rocznicę święta. Nad kwestją tą toczyła się żywa i ożywiona dyskusja. Niestety, nie da się zadość uczynić tym uzasadnionym żądaniom, a to choćby tylko ze względu na brak w odpowiednim dniu odpowiedniego lokalu na cele uroczystej akademii. Aby jednak umożliwić wzięcie udziału wszystkim w uroczystości, a zwłaszcza w imprezach publicznych, zgodził się ks. proboszcz Jankiewicz na odprawienie nabożeństwa dopiero o godz. 11-tej, tak, iż uroczystości publiczne odbędą się dopiero w porze południowej. Uroczystości zatem nie przeszkadzą odbyciu się targu tygodniowego. Do pp. kupców i przemysłowców natomiast skieruje Komitet prośbę o zamknięcie na czas publicznych imprez swych interesów i zwolnienie na czas ten swych pracowników.

Obywatelski Komitet Obchodu zwołany będzie na czwartek, dnia 19. bm. o godz. 17-tej. Po posiedzeniu tego Komitetu odbędzie się posiedzenie Sekcji Przyrodniczej.

— O —

KRONIKA.

Wtorek, dnia 17-go grudnia 1929 r.

Łazarza B.

Wsch. słońca 7 m. 39. Zach. g. 15 m. 25.

Wsch. księżycza g. 16 m. 21. Zach. g. 9 m. 40.

Stan pogody według obserwacji Stacji Meteorologicznej Sandomierz-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. Poniedziałek, dn. 16. 12. godz. 7 rano. Temperatura powietrza + 2,9, wiatr zach. o prędk. 7 m/s, pochmurno ciśnienie atmosferyczne 765,9, wilgotność 91 %. W ubiegłą dobę temperatura najwyższa + 10,7, najniższa + 4,8, ilość opadu 1,6.

— O —

LESZNO

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiorów itd.) Dzień (16-go 12.) Kolo śpiewu „Dembiński”: o godz. 8-mej lekcja śpiewu dla chóru mieszanego w Powsz. Szkole Żeńskiej. Komplet i punktualność bardzo pożądana. Dyrygent.

Chór Kościelny: o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu. Liczne i punktualne stawienie się konieczne. Dyrygent.

Tow. Kat. Robotników Polskich w Lesznie: zebranie zarządu o godz. pół 8-mej wiecz. w Domu Katolickim. O liczny udział członków zarządu prosi Prezes.

Kolo śpiewu „Chopin”: o godz. 8-mej lekcja śpiewu chóru mieszanego w auli szkoły powsz. żeńskiej. Zarząd.

Jutro (17. 12.) Związek Podof. Rez. Kolo Leszno: o godz. 8-mej wiecz. w koszarach 55 p. p. przy ul. Racławickiej odbędą się wykłady aplikacyjne. Zbiórka na dziedzińcu koszar punktualnie o godz. 7.45 wiecz. Komendant.

1) Jutrzejczy wykład. W Domu Katolickim odbędzie się jutro (wtorek, 17-go bm.) o godz. 7-mej wieczór dyskusyjny na który zapowiadają swój przyjazd ks. dr. Mirek z Poznania, celem wygłoszenia odczytu. Będzie to jeden z cyklu wykładów oświatowo-społecznych, które, szczególnie ostatni, zdobyły sobie wielkie uznanie.

Młody człowiek zdziwił się niepomnie. Nie, ona chyba żartuje.

— Cheesz, żebyś go zwolnił? — wykrzyknął.

— Co zyskasz, jeżeli go będziesz trzymał? Zdaje się, że jest boguły i usłotkowany i przez zembie będzie ci mógł pociągnąć do odpowiedzialności. Nie wiesz, jakby się to mogło skończyć.

— Dla mnie?

— Chrzankę i skinię głową.

— Zaryzykuje.

— Lepiej nie. Masz swoją pracę. Taka sprawa pociągnęłaby za sobą szalone koszty i przegrabył ją z wszelką pewnością.

— Mogłbym, ale nie przegram — odparł pośpym tonem. — Stało się coś, co stawia wszystko w zupełnie innym świetle. Może sobie to przypomni-nasz?

Podał jej rękopis. Otworzyła szeroko oczy, przewróciła parę kartek i odwróciła głowę.

Gdzieś... to... znalazł? — zapytała, chwytając z trudem powietrze.

— W skrzyni wśród bagażów Armstronga. Byłem z tem u niego z zapytaniem, skąd...

— Tak?

— Zaklina się, że to jego praca. Na nieszczeście dla siebie, nie wiedział, iż mam możność dowiedzenia mu, że kłamie. Jeżeli to jest rękopis twojego brata, Armstrong, zawińcie na szubienicy.

— Rękopis mojego... brata?

— Nie ulega najmniejszej wątpliwości. To przecież twoje pismo, nieprawdaż?

— Moje pismo... o... nie... nie. Podobne do mojego, ale nie moje.

To zdumiewające oświadczenie, wprawko Carsona w stan niebywałego oszołomienia. Prawda, że nie znał dobrze jej pisma, lecz z tego, co widział, mógł wysnuć tylko jeden wniosek.

1) Przemysłowi i Rzemieślnicy cześć! W poniedziałek 16. bm. o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Polskim odbędzie się zebranie pleniarne członków Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego w Lesznie. Na porządku dziennym ważne sprawy m. in. referat ze zjazdu prezesów w Poznaniu. Zarząd.

1) Zebranie ziemianek kolo rawicko-leszczyńskiego odbędzie się we wtorek, o godz. 3-ciej po poł. w Hotelu Polskim w Lesznie. Na porządku obrad: 1. Zagajenie. 2. Stwierdzenie obecnych. 3. Odczytanie ostatniego protokółu. 4. Komunikaty Zarządu oraz Sekcji Pedagogicznej i Ekonomicznej. 5. Zorganizowanie i podział pracy. 6. Referat p. Jankowskiej: O zjednoczeniu zrzeszeń rodzicielskich w Polsce. 7. Dyskusja. 8. Sprawy bieżące — biblioteka okręgowa. 9. Wolne głosy. — Po zebraniu wspólny podwieczerek. O jaknajliczniejszy udział prosi Zarząd.

1) Kolo Studentów w Lesznie. W sobotę, dnia 21. bm. odbędzie się w Hotelu Polskim ważne zebranie. Przybycie wszystkich członków konieczne.

1) „Bolesław Śmiały” Jak już donosiliśmy w „Głosie” odbędzie się jutro, wtorek 17. bm. dwukrotne przedstawienie dzieła Wyspiańskiego p. t. „Bolesław Śmiały” na scenie Hotelu Polskiego. Bilety wcześniej nabywać można u p. Misiała w Ryńku, lub wieczorem przy kasie. Dla młodzieży kupno biletów (celem uniknięcia ścisłu) ułatwia dyrekcja szkół. Obcyda przedstawienia poprzedzi wykład p. prof. Bol. Karpińskiego: „O Wyspiańskim” — co ułatwi każdemu zrozumienie sztuki i działalności tego wielkiego podty — wieszca.

1) Wystawa drobin. W sobotę, 14. bm. o godz. 15-tej otwarte w sali Strzelnicy przy ul. Kościelnej wystawę drobin, kaczek, gęsi, indyków, kur, gołębi i wszelkiego gatunku królików. Otwarcia wystawy dokonał p. dr. Szuman, nacelnik stacji doświadczalnej hodowli drobin przy Uniwersytecie Poznańskim. P. dr. Szuman jest równocześnie naczelnikiem wydziału hodowli drobin przy Wielkopolskiej Izbie Rolniczej w Poznaniu a w całej Polsce znany, jest jako jeden z najlepszych teoretyków w tej dziedzinie gospodarstwa „hodowlanego”. W swym przemówieniu zaznaczył, on, że zrozumienie dla hodowli drobin w Polsce stale wzrasta, jednakże jest wprost nikłe, gdy się zważy, jak doniosłym produktem eksportowym są choćby jaja kurze, które co do ilości wywozu stoją na trzecim czy czwartym miejscu. Wiele potrzeba jeszcze u nas propagandy dla emkowanego zwyczajem ważności hodowli, a temu służać ma między innymi wystawa to też p. dr. Szuman, serdecznie podziękował w imieniu Wielkopolskiej Izby Rolniczej Towarzystwu Hodowców Drobin w Lesznie, za trudny poniesiony przy jej organizowaniu. Kończąc swe przemówienie, wznosił p. dr. Szuman okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, pozem dokonał aktu otwarcia przez przecięcie wstęgi. Wystawa jest rzeczywiście imponująca, bierze w niej udział ze swymi eksponatami 80 hodowców drobin z Leszna oraz z bliższej i dalszej okolicy, naszego pogranicza. Eksponaty są pierwszego gatunku o czym świadczyć może choćby liczba odznaczonych i nagród w liczbie 28. Tow. Hodowli Drobin w Lesznie rozwija się intensywnie, mimo to stwierdzić trzeba, że nie stoi już obecnie na tym poziomie, co przed wojną światową, kiedy równocześnie z Rawicem i Wschową stało ponad Poznaniem. Ostatisz z Towarzystwa wystąpił członkowie Niemcy, a to z tego powodu, że Polacy nie chcieli się zgodzić na żądanie, aby obrady w czasie zebrań toczyły się w języku niemieckim. Zamknięcie wystawy nastąpi dziś w poniedziałek, dn. 16. bm. o godz. 6-tej wiecz. kto zatem jeszcze tego nie uczynił, niech jeszcze w ostatniej chwili pośpieszy obejrzeć sobie wystawę w Strzelnicy. Spis nagrodzonych hodowców podamy w najbliższym nr. „Przyjaciela Rolnika”.

— Przysięgam, że — Tereniu, czy ty się czasami nie mylisz? Przyjrzyj się, przecież to ten sam rękopis! Przepisałaś go i musisz znać każdą stronicę!

— Nie spojrzalasza nawet na plik papierów. Siedział prosto, potrzasał głową na znak przeczenia.

— Zastla jakaś omyłka — zawyrokowała — Straszliwa omyłka. Nie, to nie to samo.

— Ależ, nawet się temu nie przyjrzałaś. Rzekiś tylko okiem i...

— I to wystarczyło. Więcej nie potrzeba. Musisz mu to zwrócić.

— Zwrócić? Wielkie Nieba, przecież to nasz jedyny zreszowy dowód jego winy! Jeżeli to zawiesz, będę go musiał wypuścić. Czy jesteś pewna?

— Och, czemu mnie dręczysz? — rzekła z jej kiem. — Nie chcę o tem więcej słyszeć. Chcę zapomnieć — och, daj mi zapomnieć, pomóż mi zapomnieć!

— To znaczy, że chcesz poniechać zemsty za śmierć brata?

— Jakis ty okrutny. Ja czuję — czuję, że tyle życia idzie na marne. Od chwili, gdy się to znalazła, zaprzęgnęłam puścić wszystko w niepamięć — pogrzebać przeszłość i zacząć jakieś nowe życie.

— Sama?

— Drgnęła na aluzję, zawarta w tem słowie a ona, pożałował, że je wymówił, bo w chwilę później oczy jej zasły łzami. Zagryzła nerwowo usta.

— Tak, sama — powtórzyła szeptem.

— Rozumiem. To jest, będę się starał zrozumieć. Więc cheesz, żebyś Armstronga wypuścił?

— To jedyne życzenie — czy tego nie rozumiesz?

— Do ciebie należy decyzja — odparł pośpym głosem. — Ja próbowałem tylko wyświadczyć ci przysługę.

— Wiem — wiem. Chciałabym móc ci powiedzieć to, co czuję. Może mi to kiedyś będzie danem. Teraz mnie nie pyta — nie pyta.

— Dobrze. Zastosuję się do twojego życzenia.

Z Poznania.

I) Ważne zebranie Koła śpiewu „Chopin”. Pokazała liczba 70 i kilku przybyłych członków, delegatów zarządu okręgowego, koleji i władz miejscowych, oraz pełnego zarządu świadczyła o doniosłości obrad, na wczorajszym ważnym rocznym zebraniu członków Koła śpiewu „Chopin”. Energię zarządu przypisać należy, że w szybkim tempie przystąpiono do odczytywania sprawozdań rocznych zarządu, gdyż dla odciążenia pracy ważnego zebrania, wszelkie sprawy dotyczące komunikatów i spraw Koła załatwiono na poprzednim niedawnym odbytem plenarnym zebraniu. Do prezydium ważnego zebrania obrano na prezesa p. Ottona, który powołał do sekretarzowania p. Markwita, na radnych p. Weroniczaka i Duszyńskiego. W sprawozdaniach rocznych zarządu prezes p. Alwin zaznaczył się liczną Kola, sukcesy w Poznaniu, na zjeździe śpiewackim w czasie trwania P. W. K. Sekretarz p. Karmoliński wykazał cyfrowo ilość lekcji śpiewu, zebrani, występów i zabaw oraz oznajmił, że liczba członków należących do Koła śpiewu „Chopin” wynosi obecnie 157, gdy w r. ub. było 101 członków. W zakończeniu sprawozdania p. Karmoliński podniósł stronę drugą dodatnią, mianowicie podniesienie wartości technicznej drużyny śpiewaczej. Sekretarz p. Musiał odczytał całoroczny obrót gotówkowy kasy, który przedstawia się ogólnie: dochód 5165 zł., rozchód 4881 zł. Ze stanu biblioteki zdała sprawozdanie na Andrzejewską, poczem w imieniu komisji rewizyjnej p. Kubaśzewski. W dyskusji długo się nie rozwozono, tak że wkrótce uchwalono jednogłośnie zaufanie usługującemu zarządowi, poczem przewodniczący p. Otto zarządził 10 min. przerwę. W dalszym ciągu obrad wybrano do nowego zarządu: na prezesa p. Alwin, na wiceprezesa p. Markwita, na sekretarza p. Ciołkole, a na jego zastępcę p. Wiśniewskiego, na skarbnika p. Musiela. Na bibliotekarkę wybrano p. Chudzińską i Andrzejewską, na radnych p. Stan. Papieża, Bron. Papieża i Kazim. Papieża, do komisji rewizyjnej pp. Grzegorzewskiego, Kubaśzewskiego, Karmolińskiego, Leokadię Wodzyńską i Stachowiaka, na delegatów na zjazdu okręgowego pp. Alwin, Grzegorzewskiego, Antoszkiewicza i Markwita, na chorążego p. Weroniczaka, jego zastępcę p. Stan. Stachowiaka, jego asystę Stachowiaka, Nowaka, Polakównę i Wódkównę. Poruszone sprawy ustawy lokalnej Koła która odroczone do zatwierdzenia na zebraniu zarządu okręgu. Uchwalono, żeby na pogrzeby członków czynnych i ich rodziców, delegatów i prócz tego występować ze śpiewem nad mogiłą, natomiast na pogrzeby członków nieczynnych jedynie delegować sztafety. W wolnych godzinach omawiano sprawę zabawy sylwestrowej, przy czem wybrano stałą komisję zabawową do pomocy zarządowi w osobach: pp. Kubaśzewskiego, Czarneckiego, Matuszaka, Karmolińskiego, Borowiaka i Stachowiaka. W zakończeniu kolejno przemawiali prezes Alwin i dyrygent prof. Lubierski, omawiający działalność Koła jako niepunktualności, potrzebę pilnego ćwiczenia się w śpiewie itp. sprawy. Po owoce trzech godzinnych obradach zebranie zakończono.

D) Nie pozwalajmy się okradać. Jak wiadomo wszystkim, dużo mamy takich „niebieskich płazków” którzy nie orzą, nie sieją a mimo to żyją sobie swobodnie, dziś tu, jutro tam, wszędzie, gdziekolwiek mogą się „pożywić”. Nie brak jednak i takich, którzy podobnym „wrobłom” z rodzaju ludzkiego w swej naiwności pozwalają sobie prosić wypróżnić kieszenie. I tak w czasie ostatniego Jarmarku na bydło, zlecieli się do Leszna tacy niepożądani goście, przyczem posługiwali się metodami starymi, ogólnie znanymi, a mianowicie „praca” powiedział im się znakomicie. I tak na targowisku przystąpił do gospodarza A. S. z Osieczny (nazwiska pełnego nie chcemy podawać) pewien osobnik, który przekonał się poprzednio, że p. S. posiada przy sobie nie małą gotówkę, zaproponował mu kupno krowy, czy cielaka, którego jego (złodzieja) siostra trzyma w jednej z uliczek. P. S. przyjął propozycję i udał się z owym jegomościem w kierunku uliczki, gdzie rzekomo „siostrzyzka” borykała się z kramarnym cielakiem. Szczęśliwy względnie nieśczęśliwy „los” już z góry uplanowany, chciał, że nieznamy jegomość potknął się niespodzianie o jakąś paczuszkę. Podniósł ją oczywiście, otworzył i o dziwo — same dolary. Poczciwy p. S. zaproponował aby pieniądze złożyć w policji, lecz „szczęśliwy” znalazła sprzeciwili się temu stanowczo i okazał się tak hojnym, że chciał ofiarować połowę znalezionej kwoty swemu towarzyszkowi. Niestety zanim do tego doszło, zjawia się ni stąd ni zowąd drugi jegomość, żądając zwrotu paczki, którą on właśnie zgubił. Pierwszy jegomość miał oddać pieniądze zwiał czempredziej, gdy nowy aktor tej tragicomicznej sceny wystąpił z pretensjami do p. S. domagając się pokazania „portfelu, w którym nawiasem mówiąc znajdowało się 550 zł. P. S. nie oponował i portfel oddał w ręce opryszka, który przeszedł go do kłódnicy, a nie znalazłszy „dolarów” oddał portfel nieorientującemu się jeszcze p. S. i teraz dopiero zwrócił się w pogoni za utraconą jegomościem. P. S. zapiekawiał się do tego stopnia goniwca, że nie wchodził do portfelu, tymczasem tak pierwszy jak i drugi ze złodzieiów zniknęli, ale równocześnie zniknęły także 550 zł. Jak się bowiem okazało później, w portfelu znajdowały się jedynie papierek banknotów, które zreczny opryszek zamienił z pieniędźmi. Śledztwo wykazało, że złodzieje ulotnili się przy pomocy dorobki samochodowej do Kobylina, zanim się jednak o tem dowiedzieliśmy już tam nie znalazło. Jest to jeden nowy przykład naiwności ludzkiej, a równocześnie ostrzeżenie, aby więcej uważać na baczną przed chytliwymi złodziejami.

E) Od redakcji. Uprzejmie prosimy o błąk nadgrywanie wszelkich komunikatów i wzajemnie zawsze w przededniu wydania tego numeru, w którym mają

P) Z Rady Miejskiej. W dniu 11. bm. po miesięcznej przerwie odbyło się przedostatnie posiedzenie rady miejskiej m. Poznania. Rada załatwiła szereg ważnych spraw m. in. uchwalono wydanie za firmę „Samolot” w Ławicy gwarancji w myśl wniosku komisji finansowej. Dalej rada postanowiła nie załatwiać sprawy etatu sekretarza osobistego przez miasta Ratajskiego p. Mocylińskiego. Następnie uchwalono pobór 20 proc. dodatku do podatku państwa, przemysłowego oraz 15 proc. dodatku do wykonywanych świadczeń przemysłowych. Następnie zapadła uchwała w myśl której rada zgadza się na odprowadzenie ks. Piotrowskiemu dyr. Gimnazjum A. Miekiewiczza w Poznaniu dalszych 4.000 m. kw. gruntu pod budowę wzorowej szkoły powszechnej i seminarjum żeńskiego.

P) Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki. Z okazji Kongresu Międzynarodowego Związku Przedsiębiorstw Komunikacyjnych, który odbędzie się w Warszawie w lipcu 1930 r., a w którym weźmą udział reprezentanci około 1000 wielkich przedsiębiorstw tramwajowych, autobusowych, kolejek podziemnych, linii żegluga morskiej i powietrznej, pokrywających siecią komunikacyjną 64 kraje, położone w pięciu częściach świata i przedkładaające rynek zakupu o pojemności blisko 2 miliardów dolarów rocznie, odbędzie się w Poznaniu pod protektorem P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki. Miejscem Wystawy, która trwać będzie od 6 lipca do 10 sierpnia, będą tereny pod Powszechną Wystawę Krajową. Wystawa dzieli się na trzy sekcje. Pierwsza sekcja nosi nazwę Komunikacji Ogólnej. Należą do niej lokomotywy, wagony, sygnalizacja, urządzenia dworcowe, chłodnie i wszystko co się odnosi do kolejnictwa normalnego i wąskokolejowego, dalekobieżnego i lokalnego, tramwajowej komunikacji, żegluga morskiej i rzecznej, dalekiej i portowej, lotnictwa,

telegraf, telefon, radio, telewizja, towarzysztwa transportowe i okrętowe, propaganda portu, propagand towarzystw kolejowych, budowa mostów i dróg, śluz kanałów itp. Do Sekcji „Trakcji spalinalowej” wchodzi wszystkie środki lokomocji, nie wymienione w sekcji pierwszej, a więc rowery, motocykl, awionetki, samochody (osobowe, ciężarowe, sanitarne, poźniarskie, handlowe, reklamowe, wojskowe, kuchnie polowe, czołgi, do czyszczenia i polewania ulic itp.), autobusy, traktory i akcesoria. Salon samochodowy, sąsiednie do życia Międzynarodowego Związku Producentów Automobili, będzie otwarty od 29. czerwca do 13 lipca 1930 roku. Do Sekcji trzeciej, należy przegląd ważniejszych zdrojowisk sanatoriów, zabytków propagand miast i całych prowincji, propagand turystyczna, kolejowa, hotelowa itp. Tu również będą wystawione wszystkie wydawnictwa, odnoszące się do tych tematów oraz kartografje. W ramach Wystawy odbędzie się szereg imprez i pokazów jak: wystawy samochodowe, konkursy awionetek, międzynarodowa wystawa gołębi pocztowych itp.

P) Schwytywanie ohydnych zbrodniarzy. W ostatnich czasach w szeregu miejscowości Wielkopolski stwierdzono włamanie do grobów cmentarnych. M. in. w majątku Ślawni, powiat grodzkiśki włamywacze porobili trumny. W jednym z grobów, w którym spoczywały od 20 lat zwłoki mjr. Steehemanna rozrzucono kości. W kilku wypadkach stwierdzono obrabowanie zwłok z pierścionków, w innych zaś złoczyńcy posunęli się do bestjałskiego wyrzynania ze szczelki kościotrupów złotych zębów. Prowadzone już od dłuższego czasu śledztwo dało pożądane rezultaty, policja bowiem zdolała ostatnio schwycić bestjałskich zbrodniarzy.

P) Z Teatrów Poznańskich. Teatr Polski: 17. i 18. 12. „Królowa Baryt”. — Teatr Wielki: 17. 12. „Dama pikowa”. 18. 12. „Casanova”.

będą drukowane. O ile wcześniejsze dostarczanie wiadomości okazało się niemożliwym, mogą być uwzględnione materiały do kroniki nadesłane w danym dniu do godz. 8 i pół rano. Materiał ten wystarczy wzuć do skrzynki redakcyjnej (dostępnej od godz. 6 rano do 9 wiecz.) W wyjątkowych wypadkach stara się redakcja (bez zobowiązania) umieścić danego dnia nawet te notatki, dostarczone nawet po godz. 8 i pół ale materiał ten należy wręczyć bezpośrednio do rąk jednego ze współpracowników pisma (w redakcji). Podkreślamy to z tego względu, iż w ostatnim czasie nadesłano, względnie wręczano do skrzynki do listów redakcyjnych notatki (nawet dłuższe) dopiero po zamknięciu numeru, do którego były przeznaczone. — Również w celu uniknięcia nieporozumień prosimy najuprzejmiej telefonować w sprawach redakcyjnych pod nr. 61, zaznaczając, że przez ten numer nie można rozmawiać z administracją, która ma inny aparat telefoniczny, mianowicie nr. 61. Redakcja otwarta jest w dni powszednie od godz. 8-9 rano do 2-giej po poł. i od godz. 5-7 wiecz. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1-2 po poł.

ZABOROWO.

zo) Koło Śpiewu „Nowowiejski”. Jutro we wtorek o godz. 7.30 wiecz. w starej szkole odbędzie się lekcja śpiewu. Uprząsa się o liczne i punktualne przybycie. Dyrygent.

RAWICZ.

zcz) 10-lecie oswobodzenia miasta. W dniu 17 stycznia 1930 r. przypada 10 rocznica oswobodzenia miasta Rawicza z rąk niemieckich. Specjalny komitet zajął się opracowaniem programu uroczystego obchodu.

Jarmarki w woj. poznańskim.

Rawicz. W czwartek dnia 19-go grudnia br. odbędzie się w mieście Rawiczu jarmark kramny, na konie, bydło i trzodę chlewną.

WIELKOPOLSKA.

w) Śrem. (Zuchwały napad rabunkowy). Urzędnik kolejowy Józef Piasecki otrzymał polecenie przeniesienia pieniędzy skarbowych ze stacji na pocztę. Gdy Piasecki przechodził ulicą Kolejową doskoczył do niego nieznany osobnik i przyłożywszy napaśniktem rewolwer do skroni zabrał mu 3800 złotych, poczem zbiegł. Na krzyk napaśniętego nadbiegła pomoc. Uciekający bandyta strzelił dwukrotnie, lecz na szczęście chybił.

w) Września. (Wyrodney syn). W czasie targu pomiędzy Aleksandrem Bollmanem we Wrześni a jego synem Edmundem doszło do bójki. Wyrodney syn zabił swego ojca tak dotkliwie, iż musiano odstawić go do szpitala.

w) Bydgoszcz. (Nowa elektrownia). Dnia 21. bm. odbędzie się poświęcenie i oficjalne uruchomienie nowej elektrowni w Bydgoszczy. Udział w uroczystości weźmą podobno ministrowie Moraczewski, Kwiatkowski i Niezabykowski.

w) Bydgoszcz. (Znalezienie „Kabeli Polskiego”). Fabryka „Kabel Polski” stała się ostatnio ośrodkiem

czynny. Do zarządu weszli Niemcy. Dyrektora Polaka p. Wdźkowskiego zepchnięto na drugi plan, a zażywając się niemiecką. Skandal w wolnej Polsce!

POMORZE.

p) Gdańsk. (Senat gdański pod presją Sowietów). Od dłuższego czasu władze sowieckie starają się wpłynąć na zgnielenie emigracji rosyjskiej w Gdańsku. Znanym już takim faktem był rozkaz wysiedlenia generałów rosyjskich z Gdańska, a obecnie opinia publiczna poruszona jest żywo nowym faktem, stwierdzającym, iż senat gdański działa pod presją władz sowieckich. Na zarządzenie senatu, został zdjęty z pomnika poległych Rosjan orzeł carski, mimo, iż w swoim czasie senat Wolnego Miasta Gdańska wyraźnie zezwolił na postawienie pomnika wraz z orzeł carskim i napisem: „Ofiarom wojny i wygnania”. Zdjęty z pomnika orzeł został dostarczony konsułowi sowieckiemu p. Kalinie. Fakt ten spotyka się z ostrą krytyką opinii, tembardziej, że senat zarządził zniszczenie pomnika z pominięciem drogi prawnej. Znaczące jeszcze należy, iż zarówno w innych państwach granicznych jak i w Polsce starały się władze sowieckie w podobny sposób wymusić osiedlenie obywateli rosyjskich, nie osiągając jednak w podobnych wypadkach żadnego skutku.

p) Wejherowo. (Sensacyjny proces). „Nowa Głazeta Gdańska” donosi o wielkim sensacyjnym procesie, który od kilku dni toczy się przed wyjazdową sesją Sądu Okręgowego ze Starogardu w Wejherowie. Głównym oskarżonym jest niejaki Delno i jego żona oraz dwaj współnicy Belser i Kubiśka. Na rozprawę powołano 35 świadków. Oskarżeni są współpracownikami szeroko reklamowanej swego czasu firmy „Polisko-Amerykańskie Zakłady Budowlane” w Gdyni. Delno jest oskarżony o szereg oszustw i fałszowanie kwitów. W toku sprawy okazało się, iż Delno, który tytułował się inżynierem chemicznym, ma tylko wykształcenie szkoły ludowej w Wieluniu. Oskarżony podawał się również za porucznika rezerwy 3 pułku legjonów. Delno rzecz prosta, nie mógł się wywiązywać ze swej przynależności do wojska.

ŚLASK.

ś) Katowice. (Strasna śmierć górnik). Na R. palni „Emma” zdarzył się okropny wypadek, którego ofiarą padł górnik Sobieraj, zatrudniony na pochylony jako t. zw. nabijacz. Gdy Sobieraj podciągał wózek kolowrotny, w pewnej chwili z powodu bliskości szyny ruszyły one z taką szybkością, że Sobieraj, mimo wszelkich wysiłków, nie był w stanie ich powstrzymać i został stracony na pochylony. W tym momencie cisnęły w górę inne wózki, między które dostał się nieśczęśliwy górnik. Dopiero po kilkugodzinnej akcji ratunkowej udało się z pod strząskanych wózków wydobyć zwłoki Sobieraja.

ś) Katowice. (Przebiegający przez pocing). Na rozbiegach kolejowych koło kopalni „Książ” w Koszowie w czasie przebiegania wagonów przejeżdżający przelotowy Walenty Jaromin. Jaromin manipulując wagonem dostał się pod koła, przez co koła przejechały wzdłuż korpusu. Jaromin poniósł śmierć na miejscu.

Przedłużenie godzin handlu w okresie przedświątecznym.

Na zapytanie i wnioski ze strony tutejszego kupiectwa, podaje do publicznej wiadomości, że w myśl art. 9. Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 r. o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 38/28, poz. 364) oraz art. 1. ustawy z dnia 23. III. 1929 r. o uzupełnieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 r. o godzinach handlu itd. (Dz. U. R. P. Nr. 23/29) w czasie 6-ciu dni poprzedzających wigilię Bożego Narodzenia t. j. od środy dnia 18-go do poniedziałku dnia 23-go grudnia 1929 r. godziny handlu mogą być przedłużone z zachowaniem postanowień ustawodawstwa ochronnego pracy do godziny 21-jej.

W przypadkach, w tym okresie niedziela, dnia 22. XII. br. dozwolone jest wykonywanie handlu od godziny 13-tej do 18-tej.

We wtorek, w wigilię Bożego Narodzenia, sklepy i wszystkie miejsca zawodowej sprzedaży oraz zakłady fryzjerskie mogą być otwarte najwyżej do godziny 18-tej.

Leszno, dnia 13-go grudnia 1929 r.

STAROSTA POWIATOWY

(-) Zenkleder.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Koło. (Usunięcie burmistrza). Burmistrz krzeczki, powołany na to stanowisko przez większość socjalistyczno-bundowską, sądził pieniądze miasta bez umiarkowania. Gdy mu w kasie zabrakło pieniędzy, puścił w obieg pewną ilość weksli, o których ani rada miejska, ani buchalterzy nie wiedzieli. Weksle poszły do protestu. Wierzyciele postanowili wystąpić do sądu. Wtedy władze nadzorze rozpoczęły rewizję i usunęły p. Krzeczkiego ze stanowiska burmistrza. Dalsze rewizje ujawniły szereg rachunków nielegalnych.

bk) Czernik. (Elusumacja zwłok żołnierzy włoskich). Na cmentarzu wojskowym w Czerniku dokonano w tych dniach elusumacji zwłok żołnierzy włoskich, poległych tam w czasie wojny światowej. Dzięki zabiegom, podjętym jeszcze przez poselstwo włoskie w Warszawie i kontynuowanym obecnie przez ambasade, zwłoki żołnierzy włoskich pochowane zostaną w oddzielnym miejscu na cmentarzu wojskowym w Warszawie.

MAŁOPOLSKA.

o) Oświęcim. (Nowa fabryka samochodów w Polsce). Przed kilku dniami została puszczona w ruch wielka fabryka samochodów w Oświęcimiu, która będzie produkowała wozy typu „Praga”. Całość produkcji wprowadzana będzie sloopowo. Narazie wyrobia się niektóre części, całkowicie montaż i montaż karoserji wyłącznie z surowców krajowych. Później fabryka zamierza wyrobić traktory rolnicze, walce drogowe i aparaty elektryczne. Obecnie fabryka mieści się na 15-morgowym terenie i zatrudnia ponad 300 robotników, których ilość w najbliższych tygodniach dojdzie do 500. Początkowo produkcja obliczona jest na 100 samochodów „Praga” miesięcznie. Należy zaznaczyć, że większość akcji fabryki jest w rękach polskich z p. Arturym Patkiewiczem na czele.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Wielki pożar). W miasteczku Iwieniec na pograniczu sowieckim wybuchł wielki pożar. Dzięki akcji ratowniczej polskich straży pożarnych oraz KOP-u, po 10 godzinach walki z ogniem pożar został zlikwidowany. Straty ogromne, narazie jeszcze nie zostały obliczone.

kw) Wilno. (Napływ czerwonych emisariuszy). Według danych statystycznych w ciągu ubiegłego miesiąca na odcinku granicznym od Dziśno do Filipowicz ujęto 34 wysłanników sowieckich, przy których znaleziono 65 kr. bibuły antypaństwowej.

kw) Wilno. (Ruchy wyznawców prawosławnych). We wsi Zalesie powiatu mołodeczańskiego tłum złożony z ludności prawosławnej zaatakował duchownych prawosławnych tak, że jeden z nich zmuszony był z rewolwerem w ręku wycofać się do lokalnego punktu policyjnego.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Nowy gatunek stali. Angielskie ministerstwo wojny zajmuje się obecnie wypróbowaniem najnowszego wynalazku angielskiego, dotyczącego nowego gatunku stali, która odznacza się nadzwyczajną wielką lekkością w porównaniu z dotychczas znanymi gatunkami stali. Ministerstwo wypróbuje tę stal przedewszystkiem pod względem wytrzymałości, czy nadaje się jako pancerza dla pocisków. Wyniki prób najwyżej trzymane są w tajemnicy.

gp) Dywidenda Banku Polskiego. Dywidenda Banku Polskiego za rok 1929 będzie wynosiła 17 zł od akcji. Walne zgromadzenie Rady Banku Polskiego prawdopodobnie odbędzie się w połowie lutego.

Z Warszawy.

W) Polowanie reprezentacyjne w puszczy Białowieskiej. Z uwagi na obecną sytuację polityczną w kraju, zapowiadane od szeregu dni polowanie reprezentacyjne w Puszczy Białowieskiej, które miał urządzić P. Prezydent Rzeczypospolitej dla członków rządu, dyplomacji i zaproszonych gości, zostało odwołane. Zresztą polowanie to miało być polowaniem zimowym, a do urządzenia takiego polowania tymczasem brak śniegu, więc i termin jego nie może być jeszcze ustalony.

W) Powrót zwycięskiej ekipy polskiej z Nowego Jorku. W dniu 12. bm. podziagiem pociągami z Berlina powróciła do Warszawy zwycięska ekipa polska, która brała udział w konkursach hipiejskich w Nowym Jorku w składzie: szef ekipy pułk. Drescher, oraz rtm. Starnawski, por. Gzowski i por. Zgorzelski. Ekipa przywoziła ze sobą wszystkie trofea (wśród nich zdobyła na własność najwyższą nagrodę „Puchar Narodów”) i wkrótce po przybyciu przystąpiła do drugiego wiceministra spraw wojskowych gen. Fabrycego.

W) Ruch na powietrznych szlakach komunikacyjnych. Regularnie i ze stuprocentowym bezpieczeństwem kursujące płatowce P. L. L. „Lot” zyskują sobie coraz więcej zwolenników, a fakt, że kajuty są ogrzewane, sprawia, iż frekwencja pasażerska utrzymuje się nadal na wysokim poziomie. W listopadzie w stosunku do miesięcy poprzednich, daje się zauważyć poważny postęp w przewozie, zwłaszcza towarów, których w tym miesiącu przewieziono 25,475 kg.; natomiast płatowce przewiozły 720 pasażerów, 2,871 kg. poczty, 1,040 kg. gazów i 10,754 kg. bazarów podróży. W mies. listopadzie wykonano ogółem 431 lotów normalnych i dodatkowych, przełatając przestrzeń 97,631 km. W ciągu bieżącej zimy przerw w naszej komunikacji powietrznej nie będzie i według ustalonych rozkładów lotów samoloty kursować będą codziennie w obu kierunkach na liniach Warszawa—Poznań, Warszawa—Lwów, Warszawa—Bydgoszcz—Gdańsk, Warszawa—Katowice, Katowice—Wiedeń, dwa razy dziennie między Krakowem i Katowicami i ponadto dodatkowo oprócz codziennych trzy razy w tygodniu między Warszawą i Katowicami. W niedziele samoloty nie kursują.

W) Państwowa nagroda muzyczna. Ministerstwo wyznało refleksyjnie i oświecenia publicznego wyznaczyło w roku bieżącym państwową nagrodę muzyczną w wysokości 15,000 zł. Nagroda ta przyznana

będzie za najwybitniejszy utwór kompozytora polskiego, wykonany przynajmniej raz jeden publicznie w Polsce w okresie trzech lat ostatnich.

W) Wyjazd delegacji niemieckiej. Dowiadujemy się, że wszyscy członkowie delegacji niemieckiej do rokowań handlowych o zawarcie traktatu handlowego polsko-niemieckiego, w dn. 12. bm. wieczorem wyjechali z Warszawy i zwinili zupełnie zajmowane przez siebie pokoje w Hotelu Europejskim. Rokowania zatem zostały narazie wstrzymane aż do otrzymania przez delegację niemiecką nowych instrukcji od rządu Rzeszy.

W) Wynalazek automatycznego koła loteryjnego. W generalnej dyrekcji loterii państw. w Warszawie demonstrowano przed komisją model automatycznego koła loteryjnego, wynalazku p. Janusza Woelkego. Model ten, obracając się stale, pozwala podczas obrotów koła wyciągać zeń kwitki z numerami bez obawy wypadania i bez obawy kaleczenia ręką. Specjalne mechanizmy, umieszczone wewnątrz koła, mieszają kwitki dokładnie i równomiernie. Model ten zgłoszono już w urzędach patentowych. Model p. Woelkego spotkał się z pełnym uznaniem komisji i prawdopodobnie wkrótce będzie wprowadzony w życie.

W) Przeciw zamianom ulic. Na wiecu dozorców w Warszawie powzięto uchwałę: Zebrani Dozorcy Domów w wiecu, zwołanym przez Chrześcijański Związek Zawodowy Dozorców Domowych w sali przy ul. Kredytowej 14 w liczbie około 2000 osób podtrzymują swój protest z dnia 19 listopada r. B. i oświadczają w dalszym ciągu, że bronić się będą wszelkimi rozporządzeniami i legalnymi środkami przeciwko narzuceniu im sprzątania głądziej jęzdni i chodników podczas najcięższego okresu zimowego i domagają się przecięcia przez magistrat sprzątaną ulicę o ostrych brulkach. Zebrani Dozorcy Domowi Ch. Z. protestują przeciwko zamiarowi wprowadzenia zmian godzin o zamykaniu bram.

W) Niemcy chcą wybudować fabrykę samolotów w Polsce. Znaną wytwórnię samolotów Raab-Katzenstein w Kassel pertraktuje z pewną grupą polskich w celu wspólnego uruchomienia filii fabryki aparatów tego typu w Poznaniu lub w Warszawie. Chodzi tu o małe aparaty sportowe, o rzekomo wielkiej zdolności manewrowej i znacznym zasięgu lotu. Przeprowadzenie tego planu zależy jest od zezwolenia Mstwa Spraw Wojskowych, które ma wyjednać grupę polskich.

Kurs młósznawstwa w Bydgoszczy.

Z dniem 13-go stycznia 1930 r. w rzeźni miejskiej w Bydgoszczy rozpocznie się pod kierownictwem dyrektora rzeźni lekarza weterynaryjnego pana Antoniego Kwiatkowskiego, 6-cio tygodniowy kurs szkolenia ogłądaczy zwierząt rzeźnych i mięsa, zaś z dniem 10-go lutego 1930 r. kurs szkolenia ogłądaczy mięsa co do włośni.

Kandydaci zamierzający wziąć udział w odpowiednim kursie winni w jak najkrótszym czasie złożyć odpowiednio umowlowane podania, z dołączeniem dokumentu urodzenia, świadectwa moralności i zdrowotności, poświadczenia obywatelstwa polskiego i własnoręcznie napisanego życiorysu oraz odpowiednią opłatę stempową (znaczek stempowy, opiewający na 3 zł. od podania i 0,50 zł. od każdego załącznika) za pośrednictwem władzy administracyjnej i jej instancji miejsca zamieszkania, do r. Przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej przy Województwie (Inspektora Weterynaryjnego p. D-ra Krygicza).

Koszty szkolenia wynoszą od każdego kandydata na ogłądacza mięsa i włośni 60 zł., od każdego zaś kandydata na ogłądacza co do włośni 20 zł.

Leszno, dnia 29. listopada 1929 r.

Za Starostę Powiatowego

(-) Gummer

Powiatowy Lekarz Weterynaryjny.
L. dz. 15308/29-4. L. W.

—o—

o) Skrócenie czasu służby wojskowej na podstawie egzaminu. Ministrowie spraw wojskowych i oświaty ustanowili egzamin specjalny, którego złożenie uprawnia do odbycia skróconej służby wojskowej. Obecnie kuratoria szkolne wyznaczają terminy egzaminów, które według przepisów mają odbywać się dwa razy w roku, w marcu i październiku. Podania o dopuszczenie do tego egzaminu mają być zgłoszone do końca stycznia 1930 r. Szczegółowe informacje udziela kuratoria szkolne.

o) Kto może jechać do Kanady? Urząd emigracyjny wydał zarządzenie, mocą którego państwowe urz. pośredn. pracy poczyniły od 1. bm. podawać mogą kwalifikacji na wyjazd do Kanady tylko tych kandydatów, którzy posiadają zawiadomienia towarzystwa kolejowego Canadian Pacific Railway o zapewnieniu im pracy na roli przez krewnych, zamieszkałych w Kanadzie. Ta kategoria emigrantów wyjeżdżać może najpóźniej do dnia 15. marca 1930 roku.

* Zatonienie okrętu. U ujścia rzeki Tajo (Portugalia) zatonał okręt, pochodzący z Capatarkida. Z pośród 23 ludzi załogi, 10-u zatonęło.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

OGŁOSZENIE.

Powiatowy Urząd Ziemiński w Lesznie ogłasza, że został przeznaczony do parcelacji przez Ministerstwo Reform Rolnych majątek państwowy Włoszankowice, pow. Leszno, obszaru ogólnego 800 ha.

Zgłoszenia o nabyciu ziemi z majątku wymienionego przyjmują się do dnia 1. stycznia 1930 r.

Zgłoszenia muszą być wypisane na odpowiedniej formie druku i nadesłane lub doręczone do Powiatowego Urzędu Ziemińskiego w Lesznie. Druk zgłoszenia można otrzymać w składzie papieru Leona Sibiłskiego w Lesznie, przy ulicy Leszczyńskich 13 za opłatą 20 gr. Zgodność danych w ogłoszeniu podanych musi być stwierdzona przez miejscowe władze administracyjne (Sołectwo i Wójtostwo).

W myśl art. 53 ustawy z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dziennik Ust. R. P. nr. 126) przy parcelacji majątku wymienionego w pośród kandydatów, posiadających równe kwalifikacje zawodowe i gospodarcze, w pierwszym rzędzie uwzględnieni będą, o ile nie są właścicielami samodzielnych gospodarstw:

- a) dzierżawcy i oficjalisci majątków parcelowanych,
- b) zasłużeni żołnierze i inwalidzi armii polskiej oraz polskich formacji ochotniczych,
- c) rodziny (wдови i sieroty), pozostałe po poległych żołnierzach armii polskiej oraz polskich formacji ochotniczych,
- d) absolwenci szkół rolniczych,
- e) rezerwanci, emulsiści opuścić granice obcych państw, ze względów politycznych.

W kategoriach wymienionych przedewszystkiem uwzględniona będzie ludność sąsiadujących wsi. Należy do jednej z tychże kategorii wnioskodawcy winni udowodnić przez dołączenie do zgłoszenia odpowiednich dokumentów.

Zgodnie z punktem 3 art. 52 ustawy o wykonaniu reformy rolnej od nabycia gruntów z parcelacji wykluczeni są: karani za przestępstwa przeciwko Państwu Polskiemu, o ile orzeczoną sądownie karą pozbawiono wolności, nie mniejszą niż 2 lata, oraz karani sądownie za przestępstwa przeciwko Wojsku Polskiemu.

O decyzji powziętej przez Urząd Ziemiński, jak również terminy oddania w posiadanie przyznanych refleksyjnie parcel, wnioskodawcy będą powiadomieni osobno, co nastąpi 1930 r.

Leszno, dnia 29. listopada 1929 r.

Komisarz Ziemiński

(-) Jakusz

im ogrzewaniem, do wynajęcia. Gd
ze eksp. „Głos”.